

Naprzód Ojczyźnie

Redaktor naczelny przyjmuje odcisnienie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11-12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9-11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

142 (435)

Wrocław, sobota 21 czerwca 1947 r.

Rok III

ŻADNA BOMBA ATOMOWA nie zniszczy przyjaźni narodów słowiańskich

Wrocław przyjmował gorącym sercem
wycieczkę Komitetu Słowiańskiego

Wyjątkowo oświeceni przystoił się wczoraj Wrocław na przyjęcie gości słowiańskich. Na dworcu Głównym przyjeżdżających powitali przedstawiciele rządu i organizacji społecznych z województwa Piaskowskiego na czele. W chwili, gdy opuszczali oni wagony, orkiestra wojskowa odegrała pięć hymnów narodów słowiańskich, po czym delegacje wycieczki przewodniczącemu komitetu gen. Masłaricowi i jego towarzyszywoi olbrzymie bukiety kwiatów. Na krótkie powitanie wojewody Piaskowskiego odpowiedział w imieniu przybywających gen. Masłaric stwierdzając, że pobyt delegatów narodów słowiańskich w Polsce utwierdził ich w przekonaniu, że nie ma możliwości zniszczenia wspólnoty słowiańskiej. Nie zrobi tego żadna bomba atomowa.

Goście, wśród których przybyło siedemnastu uczestników Plenum Komitetu w towarzystwie przedstawicieli Komitetu Słowiańskiego w Warszawie z wiceprezidentem Trojanowskim, wiceprezidentem Rekiem i prof. dr. Batowskim na czele, udali się z dworca do Dyrekcji Planowania Przemysłowego. Tu dyrektor Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy inż. arch. Rybicki, i dyrektor Biura Planu Wrocławia inż. arch. Ptaszycki zaszczepili ich z problemami odbudowy i planowania zarówno jeśli chodzi o samo miasto Wrocław, jak też o jego terenowe zaplecze z punktu widzenia Polski, a nawet w skali europejskiej.

Inż. Ptaszycki w skondensowanym wykładzie, wygłoszonym z niezwykłą swadą i temperamentem, umiał zaciekać gości do tego stopnia nowymi metodami planowania, że po skończonym referacie wyrazili podziw dla entuzjazmu, z jakim ta

Z całego świata

- **PROJEKT** nowej konstytucji czechosłowackiej przewiduje parlament jednolitościowy.
- **WCZORAJ** Bułgaria i Czechosłowacja podpisywały układ o współpracy kulturalnej.
- **W ANTWERPII** trwa w dalszym ciągu strajk 7.000 robotników w porcie. Robotnicy budowlani zapowiedzieli jednolitościowy strajk, domagając się zaśłasków za okres, gdy nie pracują nie z własnej winy.
- **SZEF** amerykańskiej misji wojskowej w Turcji wyraził chęć dowodzenia dywizją wojsk tureckich, uzbrojonych w sprzęt amerykański.

● **W DREZNIE** rozpoczął się proces 7 lekarzy niemieckich, oskarżonych o zamordowanie 15 tysięcy umysłowo chorych.

● **SENAT** amerykański 48 głosami przeciwko 38 zatwierdził ustawę o podwyższeniu celów importowanych wełny.

● **RZĄD** irański podał się do dymisji. Misję utworzenia nowego rządu szach powierzył dotychczasowemu premierowi — Khawani el Sultaneh.

● **TRYGVE LIE** oświadczył, że ONZ dysponuje wszystkimi danymi oraz odpowiednim sztabem rzeczoznawców dla realizacji projektu Marshalla.

● **W OSTATNIACH** trzech dniach dwie włoskie łodzie motorowe najechały na miny z okresu wojny. 22 osoby zostały zabite.

● **WE WRZESNIU** odbędzie się w Nowym Jorku poświęcenie miejsca pod pomnik ku czci bojowników getta warszawskiego i 6 milionów innych Żydów, zamordowanych przez hitlerowców.

● **W INDIACH** utworzono nadzwyczajny komitet rządowy do kierowania wszystkimi pracami, dotyczącymi realizacji planu podziału Indii.

ciekawia, jedyną w swoim rodzaju placówką podchodzi do swych zadań.

Z kolei goście udali się na zwiedzenie miasta, oglądając Ratusz, szereg zabytkowych kościołów, i składając kwiaty na cmentarz oficerów radzieckich na Krzyżkach. Wzruszający był moment, gdy do mauzoleum podeszli przedstawiciele pięciu narodów słowiańskich i kładąc kwiaty wyrażali hołd poległym bohaterom. W Ratuszu goście zerknęli się z grupą dzieci szkolnych, zwiędzających miasto. Dzieci zgotowały im gorącą owację i zaprosiły do wspólnego zdjęcia.

Jako charakterystyczny dla Wrocławia obiekt przemysłowy pokazano następnie

Państwową Fabrykę Wagonów. Zwiędzających uderzył rozmach twórcy tej fabryki. Interesowali się żywo warunkami pracy i stosunkami żywiołymi robotników, wdając się z nimi w długie rozmowy. Na zakończenie półtoragodzinnego pobytu w fabryce przedstawiciele czterech narodów przemówili do zgromadzonych robotników. Przemawiał imieniem komitetu gen. Masłaric, imieniem delegacji narodów słowiańskich ZSRR gen. porucznik Gundurów, imieniem delegacji jugosłowiańskiej dr. Zlatan Sremec, imieniem delegacji czeskosłowackiej poseł Jan Vodička i imieniem delegacji bułgarskiej posłanka Stela Blagowa, która jest teściową premiera bułgarskiego Dimitrowa.

W tym czasie część gości z rektorem Uniwersytetu leningradzkiego Aleksandrem Wozniesieńskim i rektorem Uniwersytetu Belgradzkiego Stewaniem Jakovljevićem na czele udali się w towarzystwie rektora

Kulczyńskiego na zwiedzenie Uniwersytetu i Politechnice Wrocławskiej.

W południe goście spożyli w towarzystwie przedstawicieli wrocławskiego społeczeństwa obiad w hotelu Monopol. W godzinach popołudniowych odbył się w Hali Ludowej masowy wiec z udziałem wszystkich gości słowiańskich.

Akademii w Hali Ludowej była imponująca. Na estradzie las sztandarów, przy stołach najmlsi goście, oraz przedstawiciele miasta i społeczeństwa na czele z woj. Piaskowskim, który zajął akademie. Następnie powitał zebranych prezes OKZZ — Matyszczak, a po nim delegaci bratnich narodów. Potrafili oni nawiązać żywy kontakt z publicznością, która co chwila przerywała im przemówienia gorącymi oklaskami.

Szczególnie żywa reakcja obecných wzbudziło oświadczenie posła bułgarskiego Michailowa, że Bułgaria obiecuje bronić zachodnich granic Polski, jakby to były granice Bułgarii.

Mówcy wykazywali dorobek narodów słowiańskich i ich zacietą walkę ze wspólnym wrogiem — hitlerowcami w czasie okupacji.

Po przemówieniach wystąpił popularny w naszym społeczeństwie Zespół Wojsk Marsz. Rokossowskiego, wzbudzając entuzjazm widzów, zwłaszcza produkcjami tanecznymi.

W Ameryce wszystko możliwe

Gen. Eisenhower będzie rektorem w 1948 r.

WASZYNGTON (SAP). Prasa amerykańska donosi, że gen. Eisenhower zdecydował się przyjąć ofiarowane mu stanowisko rektora uniwersytetu w Columbii.

Komunikat departamentu wojny podaje w związku z tym, że gen. Eisenhower wyraził wprawdzie życzenie zajęcia się po skończeniu swych zadań wojskowych pracą społeczną pozbawioną charakteru politycznego, ale nie może on rozważać propozycji, jaka mu została przedstawiona, bez uprzedniej zgody sekretariatu stanu i prezydenta Trumana.

Z drugiej strony gen. Parsk, szef sekcji informacyjnej departamentu wojny ujawnił oświadczenie gen. Eisenhowera, z którego wynika, że w żadnym wypadku nie ma on zamiaru opuścić swego stanowiska w roku 1947, a już tym bardziej bez zgody sekretariatu stanu i prezydenta. Generał oznajmił jednak, że kiedy opuści służbę wojskową chciałby poświęcić się jakiejś pozytywnej dla kraju pracy, pod warunkiem, że będzie ona pozbawiona charakteru politycznego. Gen. Eisenhower

zapewnił wreszcie, że po powzięciu przez niego decyzji w sprawie przyszłej działalności prasa zostanie o tym powiadomiona specjalnym komunikatem.

WARSZAWA (SAP). Wczorajsze posiedzenie nie sejmu utworzył marszałek Kowalski informacja Izby, że komisja poselska obradująca w sprawie ścisłości danych przyczynowych przez posła Zaleskiego w przemówieniu z dnia 31 maja br. stwierdziła, że liczby te za rok 1946 były błędne, natomiast cyfry podane przez ministra Miwa były właściwe.

Z kolei rozpoczęto debatę nad exposé premiera Czerwackiego referatem „generałem komisji skarbowo-budżetowej, wygłoszonym w dniu wczorajszym przez posła Wyrzykowskiego (SL).

Pierwszy mówca poseł Kłiszko w imieniu PPR ustosunkował się pozytywnie do exposé premiera i podkreślił, że działalność Rządu jest wykładnikiem procesów trwałej stabilizacji stosunków w Polsce oraz powołal z uznaniem zapowiedź zakończenia w bieżącym roku akcji

politycznej, którym kierował w całej swej przedwojennej pracy politycznej, ale który dla nas, dla lewicy PPS uwiaryścił się specjalnie w jego poczynaniach.

Na jednej sesji KRN w Lublinie został tow. Niedziałkowski przedstawiony do najwyższego odznaczenia Krzyżem Grunwaldu I klasy. Dziś, kiedy myślimy jak uciec pamięć tego wielkiego Polaka i wspaniałego przywódcy naszego ruchu, cieszę się na usta słowa, że najlepszy zbudujemy mu pomnik jeśli partię naszą zdąży dojechać na jego wóz, aby zrealizować w pełni te ideały, dla których żył, walczył i zginął tow. Mieczysław Niedziałkowski.

Następnie przewodniczący ZPPS tow. Jan Hochfeld omówił działalność tow. M. Niedziałkowskiego jako teoretyka demokratycznego socjalizmu oraz redaktora „Robotnika”. Tow. Hochfeld odczytał artykuł tow. Niedziałkowskiego, umieszczony w „Robotniku” w dniu 29 czerwca 1930 r., który charakteryzuje go jako konsekwentnego bojownika przeciwko

Mówią przedstawiciele klubów poselskich

Po bardzo żywych obradach Sejm aprobuje politykę Rządu

WARSZAWA (SAP). Wczorajsze posiedzenie nie sejmu utworzył marszałek Kowalski informacja Izby, że komisja poselska obradująca w sprawie ścisłości danych przyczynowych przez posła Zaleskiego w przemówieniu z dnia 31 maja br. stwierdziła, że liczby te za rok 1946 były błędne, natomiast cyfry podane przez ministra Miwa były właściwe.

Następnie przemawiał imieniem Stronnictwa Ludowego poseł Langer, który również pozytywnie ustosunkował się do exposé premiera. Po omówieniu poszczególnych działów mówca stwierdza, że posłowie SL będą głosowali za budżetem.

Kiedy po zejściu mówcy z trybuny jeden z posłów PSL pokazuje posłowi Langnerowi broszurę napisaną przez niego przed wojną o Świątyni-Rydu, poseł wraca na trybunę i oświadcza, że wprawdzie napisał te broszury, nie wypiera się tego, bo można się czasem omylić w ocenie zasług i wielkości człowieka. Natomiast stwierdza, że posłowie z PSL nie

uwłaszczeniowej na ziemiach zachodnich. Klub PPR popiera bez zastrzeżeń politykę zagraniczną Rządu i udziela Rządowi zarówno w Sejmie jak i poza nim wszechstronnej zaufania.

Właszeniowej na ziemiach zachodnich. Klub PPR popiera bez zastrzeżeń politykę zagraniczną Rządu i udziela Rządowi zarówno w Sejmie jak i poza nim wszechstronnej zaufania.

Następnie przemawiał imieniem Stronnictwa Ludowego poseł Langer, który również pozytywnie ustosunkował się do exposé premiera. Po omówieniu poszczególnych działów mówca stwierdza, że posłowie SL będą głosowali za budżetem.

Kiedy po zejściu mówcy z trybuny jeden z posłów PSL pokazuje posłowi Langnerowi broszurę napisaną przez niego przed wojną o Świątyni-Rydu, poseł wraca na trybunę i oświadcza, że wprawdzie napisał te broszury, nie wypiera się tego, bo można się czasem omylić w ocenie zasług i wielkości człowieka. Natomiast stwierdza, że posłowie z PSL nie

uwłaszczeniowej na ziemiach zachodnich. Klub PPR popiera bez zastrzeżeń politykę zagraniczną Rządu i udziela Rządowi zarówno w Sejmie jak i poza nim wszechstronnej zaufania.

Następnie przemawiał imieniem Stronnictwa Ludowego poseł Langer, który również pozytywnie ustosunkował się do exposé premiera. Po omówieniu poszczególnych działów mówca stwierdza, że posłowie SL będą głosowali za budżetem.

Kiedy po zejściu mówcy z trybuny jeden z posłów PSL pokazuje posłowi Langnerowi broszurę napisaną przez niego przed wojną o Świątyni-Rydu, poseł wraca na trybunę i oświadcza, że wprawdzie napisał te broszury, nie wypiera się tego, bo można się czasem omylić w ocenie zasług i wielkości człowieka. Natomiast stwierdza, że posłowie z PSL nie

Ceny za meble

nienpodwyższone

W dniu wczorajszym powróciła z Warszawy delegacja Miejskiej Rady Narodowej, która interweniowała w Ministerstwie Ziemi Odszyskanych w sprawie cen mebli na meble poniekie.

Jak wynika ze sprawozdania, złożonego wczoraj przez delegację w prezydium MRN, podwyżki cen za meble nie będzie. Wprowadza się wprawdzie nowy cennik, który przewiduje pewne zmiany dotychczasowych stawek w niektórych pozycjach, ale stawki te tylko w pewnych stawkach są minimalnie wyższe niż dotychczas, w innych natomiast niższe. W rezultacie przeciętna pozostaje ta sama lub tylko minimalnie wyższa. Tak np. dotychczas za przeciętne meblewianie trzypokojowego mieszkania liczone 4.500 zł. Według nowego cennika umiarkowanie takie będzie kosztowało 5.000 zł. Wobec tego, że należność będzie rozkładana na raty, różnica 50 zł. nie posiada praktycznego znaczenia.

Wraz z delegacją przyjechał do Wrocławia delegat MZO dyr. Torunczyk, który przeprowadził badanie na miejscu i wydał odpowiednie instrukcje dla miejscowego OUL.

Przy okazji apelujemy do tych wszystkich, którzy dotychczas nie wpłacili przypadających należności, aby we własnym interesie uczynili to jaknajwcześniej. Państwo musi utrzymać swoją niezależność, jakże niską w stosunku do ceny rynkowej, a nabywca tylko w ten sposób uniknie ewentualnych kar.

Wszystcy ci, którzy już otrzymali nakazy płatnicze, placą bez zmiany dotychczasowe stawki.

go się nie nauczyli i są w nowej rzeczywistości druciarzami rozbitego wstępnictwa.

Następny mówca z Klubu Kat. Spół. poseł Bienkowski zapytuje w jakim stadium znajdują się rządowe projekty w stosunku do bezpartyjnych. Społeczeństwo katolickie nie sprzeciwia się demokratyzacji życia ani reformom, ale katolicy — zdaniem posła — nie są w pełni dostatecznie do pracy dla państwa. Klub Kat. Spół. będzie głosował za budżetem. Zastrzeżenia w stosunku do niektórych działów poparte będą wnioskiem o skrócenie symbolicznej zlotówki z budżetu Ministerstwa Oświaty.

Przewodniczący klubu PSL — lewicy poseł Wyczech stwierdza, że obecną radę odpowiada potrzebom narodu i dążeniem chłopu. Mówca aprobuje poszczególne działy polityki państwa, sądzi jednak, że sytuacja nieuczciwa wymaga poprawy. Klub, który mówca reprezentuje będzie głosował za budżetem.

Poseł Domański imieniem Stronnictwa Pracy stwierdza, że sukcesem Rządu jest fakt, iż preliminarz wykazuje nie tylko równowagę wpływów i wydatków ale również i nadwyżkę. Sytuacja gospodarcza w Polsce jest opóźniona, Stronnictwo Pracy ma zastrzeżenia jedynie do pozycji przedsiębiorstw państwowych. Mówca sądzi, że winien być utworzony podsekretariat stanu dla spraw inicjatyw prywatnej.

Następnie przemawiał „niezależny” poseł Żółkowski. Jego prowokacyjne przemówienie wywołało olbrzymie oburzenie na sali.

Głos zabiera wicemarszałek Barwickowski (SD) zajmując w imieniu swego stronnictwa stanowisko odnośnie poszczególnych pozycji preliminarza. Mówca w imieniu swego stronnictwa aprobuje poczynania rządu i zapowiada głosowanie za budżetem.

Ostatnim mówcą w dniu wczorajszym był przedstawiciel PSL — poseł Bryja, który swoje przemówienie poświęcił omówieniu finansowej sytuacji państwa. Mówca wysuwa szereg istotnych zarzawów przeciw budżetowi i domaga się udzielenia kapitałów przemysłowi prywatnemu, celem zwiększenia jego możliwości produkcyjnych.

Dościsłszy ciąg obrad sejmowych.

Robotnicza Warszawa uczciła tragiczną rocznicę Akademia żałobna ku czci tow. Niedziałkowskiego w Warszawie

WARSZAWA (SAP). W dniu wczorajszym w rocznicę śmierci tow. Mieczysława Niedziałkowskiego odbyła się w sali „Roma” uroczysta akademія żałobna, zorganizowana przez Polską Partię Socjalistyczną. Już na godzinę przed rozpoczęciem akademii zaczęły napływać grupy towarzyszy partyjnych ze sztabami. Szybko zapelnili się balkony sali „Roma”.

Uroczystość zamieniała się w wielką manifestację mas pracujących Warszawy. Atmosfera powagi i wewnętrznej skupienia ogarnęła zebrane tłumy, kiedy zabrzaniała melodia hymnu socjalistycznego „Czerwony sztandar”.

Zagajając akademie przewodniczący CKW PPS tow. min. Edward Osółka-Morawski powiedział:

„Dwie cechy m. in. charakteryzowały tow. Mieczysława Niedziałkowskiego, które chciałbym tu podkreślić. Pierwsza to wspaniała odwaga, którą wykazywał zarówno w okresie obrony Warszawy, jak również w pracy konspiracyjnej, której nie zaprzestał ani chwilę — aż do czasu swego uwięzienia. Druga — to wielki rozum

polityczny, którym kierował w całej swej przedwojennej pracy politycznej, ale który dla nas, dla lewicy PPS uwiaryścił się specjalnie w jego poczynaniach.

Na jednej sesji KRN w Lublinie został tow. Niedziałkowski przedstawiony do najwyższego odznaczenia Krzyżem Grunwaldu I klasy. Dziś, kiedy myślimy jak uciec pamięć tego wielkiego Polaka i wspaniałego przywódcy naszego ruchu, cieszę się na usta słowa, że najlepszy zbudujemy mu pomnik jeśli partię naszą zdąży dojechać na jego wóz, aby zrealizować w pełni te ideały, dla których żył, walczył i zginął tow. Mieczysław Niedziałkowski.

Następnie przewodniczący ZPPS tow. Jan Hochfeld omówił działalność tow. M. Niedziałkowskiego jako teoretyka demokratycznego socjalizmu oraz redaktora „Robotnika”. Tow. Hochfeld odczytał artykuł tow. Niedziałkowskiego, umieszczony w „Robotniku” w dniu 29 czerwca 1930 r., który charakteryzuje go jako konsekwentnego bojownika przeciwko

Po przemówieniu tow. J. Hochfelda nastąpiła część artystyczna.

Żałobna akademія ku czci tow. Mieczysława Niedziałkowskiego, bestialsko zamordowanego w Palmirach w 1940 r. przez barbarzyńców hitlerowskich — pozostawiła w zebranych głębokie wrażenie.

Kultuzyjne wizyty
Fota brytyjska w Sewastopolu

LONDYN (SAP). Śródziennomorska flota brytyjska uda się podczas swej letniej podróży w lipcu br. w odwiedziny do portów tureckich i radzieckich.

Wizyta ta zbiegnie się z uroczystością rocznicy powstania floty radzieckiej. Flota brytyjska odwiedzi Istanbula, a następnie przybędzie do Sewastopola w dniu 27 lipca.

CZY MOŁOTOW PRZYJEDZIE na konferencję z Bevinem i Bidault w sprawie amerykańskiego planu pomocy Europie?

PARYŻ (Obst. w.). Francuska opinia publiczna z dużym uznaniem powitała komunikat oficjalny, wydany po zakończeniu rozmów z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych, Bevinem w sprawie planu Marshalla. W komunikacie tym podano, że Bidault i Bevin postanowili zaproponować Mołotowowi odbycie w dniu 23 czerwca wspólnej konferencji celem omówienia całego zagadnienia. Mijsce konferencji nie zostało ustalone, prawdopodobnie odbędzie się ona w Paryżu lub Londynie. Do chwili obecnej nie otrzymała żadnej odpowiedzi z Moskwy.

Treść noty została wreczona radzieckiemu chargé d'affaires w Paryżu. Nie wiadomo, czy Mołotow ze względu na krótki czas będzie mógł przyjechać na projektowaną konferencję. Podkreśla się jednak, że ten pośpiech nie stanowi żadnego ultimatum, ale jest podyktowany sytuacją gospodarczą Europy oraz tym, że ostateczna decyzja Stanów Zjednoczonych musi być potwierdzona przez Kongres. Tymczasem Kongres kończy obecną sesję w lipcu i na następna zbierze się dopiero w grudniu.

Rzecznik Foreign Office oświadczył, że podczas rozmowy między ambasadorami brytyjskim w Moskwie Petersonem a ministrem Mołotowem omawiano zarówno plan Marshalla, jak i prośbę Wielkiej Brytanii o informacje w sprawie kryzysu węgierskiego.

Agencja Reutera donosi, że ambasador brytyjski Peterson, w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że przedstawił ministrowi Mołotowowi pogląd brytyjski.

Ruszą statki w portach amerykańskich

NOWY JORK. Strajk marynarzy i robotników portowych w Stanach Zjednoczonych zakończył się na wybrzeżu wschodnim. Na mocy zawartego porozumienia, którym objętych zostało 110 tys. członków 3 zw. zawodowych, uzyskali oni 5% podwyżki płac. Na wybrzeżu zachodnim strajk trwa jeszcze w kilku portach.

3 punkty planu amerykańskiego przyjęła komisja rozbrojeniowa ONZ

NOWY JORK. Na komisji ONZ do spraw rozbrojenia przyjęto plan pracy, zaproponowany przez Stany Zjednoczone. 8 głosów wypowiedziało się za projektem amerykańskim, Związek Radziecki głosował przeciwko, a Polska i Kolumbia powstrzymały się od głosu. Plan amerykański w

Brytyjski komitet współpracy z RTPD

LONDYN. W gmachu Izby Gmin odbyło się konstytucyjne posiedzenie brytyjskiego komitetu współpracy z polskim Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, który zajmie się na terenie W. Brytanii zbieraniem funduszy na zakup środków leczniczych, odzieży i żywności dla sierot polskich, pozostających pod opieką RTPD.

Przeszom komitetu została m. in. Gresswood, zona podsekretarza stanu Artura Gresswooda, przewodniczącego posel. Bund. Doza tym skład komitetu weszło 8 posłów do parlamentu, oraz przedstawiciele licznych organizacji.

Mieczysław Niedziałkowski niezłomny bojownik Socjalizmu

W dniu dzisiejszym mija siódma rocznica śmierci tow. Mieczysława Niedziałkowskiego — niezłomnego bojownika o wolność polskiego proletariatu. Na Palmirach, nad mogiłą tow. Niedziałkowskiego odbędzie się wielka manifestacja socjalistyczna, w czasie której dokonane zostanie odsłonięcie grobowca.

Światelanie pamięci MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI, jeden z najdzielniejszych ludzi polskiego proletariatu na przestrzeni dzieł naszego ruchu ostatniego ćwierćwiecza.

Rozumieliśmy go i twierdził jasno, bez ogródek, że proletariatu, jako najbardziej wartościową warstwę społeczną jest czynnikiem, na którym oprzeć się musi państwo, doceniał on i podkreślał proletariacki patriotyzm, wskazywał niebezpieczeństwo, że klasa pracująca i państwo stanowią jedną całość.

W rozmaitych okolicznościach przestrzegał, że w wypadku niebezpieczeństwa grożącego ojczyźnie, robotnik i chłop polski będzie trzonem, dokoła którego skupia się wszystkie siły postępu i demokracji w walce z wrogiem, czyhającym na niepodległość naszego narodu.

Niestety niezbyt długo przyszło czekać Polsce na sprawdzenie się tych proroczych słów Mieczysława Niedziałkowskiego.

Ci, których on przestrzegał, upominał, nawoływał, ci, którym tłumaczył i groził, skierowali w pośpiechu swe tchórzliwe kroki

skiego na plan Marshalla. Minister Mołotow miał w odpowiedzi podkreślić, że rząd radziecki posiada zbyt mało informacji w sprawie planu Marshalla, jednak interesuje się tym zagadnieniem i pragnąłby otrzymać dalsze informacje.

Tymczasem amerykański departament stanu ogłosił komunikat, wyrażający zadowolenie Rządu Stanów Zjednoczonych z zawiązku z inicjatywą anglo-amerykańską odbicia wspólnej konferencji ministrów spraw zagranicznych — Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji — dla omówienia amerykańskiego planu pomocy dla Europy.

Ambasador francuski w Moskwie, general Catroux, bawiący obecnie w Cannes na urlopie, został nagle wezwany do Paryża z tym, że ma powrócić do rządu.

„Biała Księga” wybieliła króla Król Belgów nie współpracował z Hitlerem

BRUKSELA. Król Belgów Leopold III w związku z atakami na jego politykę i zachowanie się podczas okupacji, polecił komisji, złożonej z 8 uczonych, opracowanie „Białej Księgi”, w której broni swego stanowiska.

„Biała Księga” stwierdza, że król nie podpisał zawieszenia broni z Niemcami bez porozumienia się z francuskim i angielskim dowództwem wojskowym w roku 1940. — Król podczas wojny uważał się za jeńca

wojennego. W sprawie spotkania króla Leopolda z Hitlerem „Księga” stwierdza, że Leopold uczynił to po pierwotnej odmowie z obawy, aby Niemcy nie stosowali represji wobec narodu belgijskiego. W czasie spotkania z Hitlerem król domagał się zwolnienia jeńców wojennych.

Następnie „Księga” stwierdza, że Leopold stanowczo sprzeciwiał się przez cały czas okupacji ustanowieniu marionetkowego rządu, współpracującego z Niemcami w Belgii.

Komisja, która opracowała „Białą księgę” została wyznaczona przez króla na wniosek przewodniczącego senatu i izby deputowanych. Sam Leopold w dalszym ciągu przebywa za granicą.

głównych zarysach przedstawia się w sposób następujący:

- 1) ogólne zasady rozbrojenia, 2) system gwarancji przeciwko pogwałceniu tych zasad, 3) praktyczne propozycje, dotyczące rozbrojenia w państwach, nie należących do ONZ. Plan radziecki, który zmierzał do powiązania sprawy rozbrojenia z kontrolą nad energią atomową, został odrzucony. Za planem tym głosowały Związek Radziecki i Polska, a delegat Australii odmówił udziału w głosowaniu.

Pod koniec posiedzenia delegat radziecki Gromyko złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że plan amerykański wprowadza sztuczny podział na broń atomową i uzbrowienia tzw. konwencjonalne. Podział ten stoi w sprzeczności z rezolucją Generalnego Zgromadzenia z dn. 1 grudnia ub. r.

Będzie on stanowił przeszkodę w pracach komisji rozbrojeniowej i uniemożliwi realizację rezolucji Generalnego Zgromadzenia w całej rozciągłości. Obrady komisji odroczono do 25 czerwca.

ki w stronę szosy zaleszczyckiej. Niedziałkowski pozostał na barykadach walcząc w Warszawie.

ZAHARTOWAŁ SIĘ W WALCE Z CARATEM

Już w młodości swym wiekiem wiedział Niedziałkowski, gdzie jest jego miejsce, komu oddać powinien swe siły. Rozumiał, że proletariatu jest czynnikiem, który przez swoją bojową postawę i solidarność stworzyć może podstawię, na których oprzeć przyjdzie walkę o wolność i niepodległość swego narodu. Stąd jego pełna poświęcenia praca w okresie niewoli i walki z caratem, stąd wybitna jego działalność w ruchu podziemnym w okresie poprzedzającym pierwszą wojnę światową.

W sejmie polskim zdobył sobie sławę dobrego parlamentarzysty, w walce z reakcją był bezwzględny i stanowczy, używał argumentów przekonujących i rzeczowych, metody zwalczania przeciwników politycznych były zawsze proste, nieskomplikowane, nie obciążone na efekt, — obce

Napad Hitlera na Polskę zastał go jak zwykle na posterunku swego codziennego życia. Wśród grądu bomb, huk armat i rozrywających się pocisków wydukał swego „Robotnika”, nawoływał do bezwzględnej walki, wołał o jedność całego proletariatu.

były mu chwytły demagogiczne, nie uznawał zakulisowych intryg, gier, kompromisów i układów.

Kiedy na tapcie obrad znajdowały się ważne sprawy, mające doniosłe znaczenie dla klasy pracującej, stawał na mównicy sejmowej Niedziałkowski, broniąc szlachetnie sprawy i sprawiedliwości.

REDAKTOR „ROBOTNIKA”

Po śmierci Reza (Feliksa Perla) powierzono mu prowadzenie „Robotnika”, centralnego organu Partii. Na tym stanowisku położył Niedziałkowski kolosalną pracę i wielkie zasługi. Stworzył on z lamów pisma socjalistycznego żywą trybunę myśli i walki socjalistycznej. Prawie codziennie dokonywał swym piórem chwałki nieprawd, wzmagał czynność proletariatu, wyzwał do jedności i solidarności, rozprawiał się we właściwy sobie wspaniały sposób z faszyzmem, reakcją i wstępnictwem.

Nie patrzył na trudności, nie znalazły go nigdy przeszkody i hamulce, tworzone niedłokrotnie przez tych, którzy w tym samym co on przeżywał obóz, swoją reformistyczną polityką i umiejętnym dostosowywaniem do sytuacji pragneli stłamsić zdrowy instynkt mas i politykę ruchu socjalistycznego sprowadzić na manowce.

Kiedy rumał gmach, w którym tyle lat wytrwale pracował, walczył o słusne prawa klasy robotniczej, kiedy rozleciały się w gruzu maszyny i kasty drukarskie, ostatni numer „Robotnika” odczytał na barykadach brzojonej się stolicy.

Przez cały czas nie schodził z posterunku, nie opuszczał pola walki, grzegał swoją odwagą i poświęceniem wszystkich, zdumiewał wytrwałością i niezłomną postawą.

Pozostał do końca wojny, wierny swym ideałom, wykazał niebiezpieczeństwo, że sprawa wolności i socjalizmu jest sprawą życia i śmierci synów polskiego proletariatu.

NIEZŁOMNY DO ŚMIERCI

Krwiożerczy faszyzm niemiecki dosięgnął go. Brunatni oprawcy wzięli, kim jest i jaka była rola w Polsce Mieczysława Niedziałkowskiego.

W celi przed śmiercią zachowywał się jak bohater, na miejsce stracenia szedł spokojny, równowagowany i opanowany. Współwznieśli podziwiali jego hart ducha i niezłomność.

Okrzykiem na cześć WOLNEJ, NIEPODLEGŁEJ POLSKI I SOCJALIZMU, pożegnał swych towarzyszy pracy i walki, swoich wieloletnich przyjaciół i mecenasi śmiercią zostawił polskiemu ludowi pracującemu drogowskaz, wiodący go po szlaku bezkompromisowej walki z tyranją, „drogowskaz, który nas zaprowadził do oświaty, demokracji i Ojczyzny.

Ja jeden decyduję! Koncentracja wojsk Syrii i Transjordanii

MOSKWA. Jak donosi z Bejrutu agencja Tass, dziennik tamtejszy „Al Hadad” w artykule pt. „Syria koncentruje wojska na granicy Transjordanii w obawie przed inwazją” pisze:

„W ostatnich czasach cały kraj Syrii kierowany są na granice Transjordanii i Iraku. Wiele osób jest podrażnionych zaniepokojonych z powodu manewrów armii transjordankiej, które odbywają się na samej granicy syryjskiej. W chwili obecnej toczą się rokowania między rządem państwa arabskiego dla wyjaśnienia intencji króla Transjordanii Abdullaha oraz stanowiska rządów arabskich na wypadek zaatakowania Syrii przez Transjordanie.

Ja donoszą ze źródeł miarodajnych, rząd

W Niemczech już nie panują nad sytuacją 33.000 robotników strajkuje

KOLONIA (SAP). 10 tysięcy robotników z okolic Kolonii zastrajkowało, protestując przeciw niewystarczającym racjom żywnościowym. Jak donoszą oficjalne źródła brytyjskie przywódcy związków zawodowych twierdzą, że strajki panujące nad sytuacją i dodają, że strajk jest znacznie poważniejszy niż podają źródła oficjalne. Liczba strajkujących ma wynosić jakoby 33.000 robotników.

Trzy delegacje zagraniczne zbierają potrzeby gospodarcze Polski

WARSZAWA (Obst. w.). Wczoraj przybyła do Warszawy czterosemnaście delegacja Międzynarodowego Banku Odbudowy w Waszyngtonie, powołana na lotnisku przez przedstawicieli rządu, ambasadora amerykańskiego i UNRRA. W ciągu sześciu tygodniowego pobytu w Polsce delegacja przeprowadzi szereg konferencji z przedstawicielami rządu celem zapoznania się z sytuacją gospodarczą naszego kraju i potrzebami Polski. Przyjazd delegacji nastąpił w wyniku wniosku amerykańskiego do Banku Międzynarodowego o przyznanie pożyczki na sfinansowanie planu trzytygodniowego w wysokości 600 milionów dolarów.

Na lotnisku w Londynie przed odjazdem do Polski przewodniczący delegacji Burland pokreślił, że delegacja przyjeżdża z ramienia Banku Międzynarodowego a nie rządu amerykańskiego. Wobec tego dyskusje, jakie obecnie toczą się wokół planu Marshalla, nie będą miały żadnego wpływu na rokowania pomiędzy Polską a Bankiem. Po zakończeniu pobytu w Polsce delegacja wraca bezpośrednio do Waszyngtonu, gdzie zapadnie ostateczna decyzja w sprawie pożyczki Polsce.

W przyszłym tygodniu przybędzie do Polski delegacja American Relief, która czuwać będzie nad wykonywaniem uzgodnionego już uprzednio programu pomocy amerykańskiej dla Polski. Jak wiadomo organizacja ta otrzymała od rządu USA 350 milionów dolarów celem zorganizowania pomocy dla krajów europejskich.

Z dniem 1 lipca rozpoczyna w Polsce prace delegacja FAO (Food Agriculture Organisation — organizacja pomocy żywnościowej i rolniczej). Została ona

Pierwsze porozumienie osiągnęła komisja dla traktatu z Austrią

WIEDEŃ. Na posiedzeniu komisji do spraw traktatu pokojowego z Austrią przedstawiciel radziecki Nowikow zgodził się na przyjęcie z pewnymi zmianami poprawki francuskiej do wniosku radzieckiego. Nowikow zgodził się również na zastąpienie drugiego paragrafu wniosku radzieckiego, ustalającego zagadnienia, które komisja ma rozpatrzyć, innym punktem, ustalającym kolejność rozpatrywania różnych kategorii mienia polnieckiego w Austrii.

Kolejność ta jest następująca: nafta, instytucje finansowe, w tym towarzystwa ubezpieczeniowe, przemysł i własność państwa. Po wymianie zdań, delegat francuski zaznaczył, że nie ma już rozbieżności między stanowiskiem francuskim a radzieckim, oraz że nowa propozycja radziecka stwarza platformę do osiągnięcia porozumienia.

Delegat amerykański Dodge zastrzegł sobie jednakże prawo powrócenia do omawia-

nych spraw na następnym posiedzeniu. Delegat brytyjski oświadczył, że zamierza przedstawić wkrótce brytyjski projekt procedury, przeciwstawiając się zaś powzięciu ostatecznej decyzji.

Ratyfikacja umowy polsko-brytyjskiej

LONDYN. Rząd brytyjski ratyfikował polsko-brytyjską umowę finansową z dnia 7 czerwca 1947 r. Wczoraj rano w Foreign Office odbyła się wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. Przedstawiciele Foreign Office wręczyli dokument ratyfikacyjny ambasadorowi Michałowskiemu, który skłócił wczoraj im dokument ratyfikacyjny rządu polskiego. Po dokonaniu wymiany dokumentów obie strony podpisały odpowiedni protokół.

Wreszcie pogarszające się stosunki pomiędzy poszczególnymi organizacjami terrorystycznymi, z których jedne chcą przetrwania akcji, a drugie wprost przeciwnie dążą do jej wzmożenia. Na tym tle dochodzi nawet do walk bratobójczych.

Oto przed kilku dniami władze brytyjskie wpadły na ślad podkopu pod gmach, w którym mieściło się dowództwo brytyjskie w Tel-Awiew. Podkop był już długi 15 metrów, doskonale wykonany pod względem technicznym. Jak się okazuje, w podkopie tym zginił z powodu wybuchu miny jeden z oficerów organizacji Haganah. Organizacja ta ogłosiła, że wiedziała już od pewnego czasu o projektowaniu zamachu i postanowiła mu przeciwdziałać.

Inna organizacja terrorystyczna Irigoun Zwi Leumi ogłosiła, że ona właśnie wykonała tunel, że Haganah przeszkadza w wykonaniu odwetu na Anglikach za szkanie na śmierć trzech Żydów. Irigoun zapowiedziało, że opublikuje trzymane dotąd w tajemnicy dokumenty w sprawie słynnego w ziemie zamachu na hotel King David oraz, że odąd będzie zwalczała Haganah wszystkimi dostępnymi jej środkami.

Bratobójcza walka, jaka zaczyna się w Palestynie, nie przyniesie zapewne pożytku sprawie żydowskiej. Napewno stracą na tym Żydzi, zapewne nie skorzysta Arabowie, ale najprawdopodobniej skorzysta ten trzeci. Tym trzecim są oczywiście Anglicy. Nie zapominać o nich przecież, że ten mały królestwo nie posiada olbrzymie znaczenie strategiczne i że mimo wszystko nie można się go wyrzucić. Nawet wtedy, gdyby takie zalecenie wydała komisja ONZ. Nafja jest przecież silniejsza od wszystkich zaleceń. (d)

Nowy rekord 1004 km na godzinę

LONDYN (Obst. w.). Samolot angielski nowego typu ustanowił światowy rekord szybkości, osiągnąwszy 623,8 mil na godzinę, czyli 1004,2 km/godz. Jest to nowy rekord światowy szybkości. Poprzedni rekord został ustanowiony we wrześniu ub. roku i wynosił 616 mil na godz.

Bratobójcza walka

Już bodaj dziesięć lat z rzędu komisja zajmująca się badaniem tzw. sprawy Palestyny. Przy tym samym okrągłym stole, gdzie przed rokiem urzędowała jeszcze komisja anglo-amerykańska, tym razem zasiadają przedstawiciele ONZ, aby urzędnie, zalecić sposób, w jaki można rozciąć ten niegłęboko podniebny węzeł gordyjski. Jakby na ironię losu narady odbywały się w sali, która nosi piękną nazwę „sali przyjaźni”.

Czas komisji jest dość ograniczony, albowiem na najbliższe posiedzenie zgromadzenia generalnego ONZ, jakie odbędzie się we wrześniu, ma ona przedłożyć nie tylko sprawozdanie ze swoich prac, ale przede wszystkim wnioski i zalecenia, w jaki sposób to zagadnienie należy rozwiązać. Czasu więc jest niedużo, a tymczasem gordyjski węzeł płata się jeszcze bardziej.

SPORT

Wpływ przez Wrocław

Zawody lekkoatletyczne i mecze
Niedziela bogata w imprezy

W dniu jutrzejszym zwolennicy sportu, nie będą mieli powodu do narzekania na brak imprez.

O godzinie 10 rano rozpocznie się na stadionie IKS, drugi dzień mistrzostw lekkoatletycznych Dolnego Śląska. Hala Ludowa będzie o godzinie 12 w południe widowiska meczu bokserkiego pomiędzy Paławagiem a Burza.

Na Odrze odbędzie się o godzinie 16 bieg na dystansie 3 km. pod nazwą „Wpływ przez Wrocław”, a na stadionie IKS, odbędzie się o godzinie 18 mecz piłkarski pomiędzy Naprzodem z Lipin a Burza. W zespoły gości grają znani piłkarze polscy: Piec i Michalski. O godzinie 18 odbędzie się

ŚMIERĆ ZNANEGO LOTNIKA

CIESZYN. Na lotnisku szymbowcowym w Goleszynie, uległ śmiertelnemu wypadkowi przy starcie popularny lotnik szymbowcowy Ryszard Wiśniewski z Aeroklubu Cieszyńskiego. Bezpośrednim powodem katastrofy było obciążenie się liny startowej.

TRAGICZNY WYPADEK PODCZAS RAIDU AUTOMOBILOWEGO

Podczas drugiego etapu XIII Raidu Automobilowego na trasie Szczecin — Poznań, miał miejsce tragiczny wypadek: potrącony przy mijaniu wóz nr. 45 „Wanderer” — pasażer „Wanderera” został ciężko ranny, doznając złamania nogi i ran głowy.

Kierowca Prus wyszedł bez szwanku, podobnie jak sprawca katastrofy — Ratt z Katowic na „Mercedesie”.

się na stadionie Paławagu mecz piłki nożnej, między reprezentacją Zw. Zaw. Prac. Poligrat. Poznańia i Warszawą.

UWAGA, PLYWACY!

Zawodnicy, biorący udział w wyścigu pływackim z okazji święta morza „Wpływ przez Wrocław”, zgłoszą się w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 16 na przystani AZS, Wybrzeże Wyspiańskiego do ob. Muzyłowskiego.

KTO POJEDZIE DO PARYŻA?

WARSZAWA. Po eliminacjach i obozie przedolimpijskim w Szczecinie, Polski Związek Kolarski ustalił następujący skład drużyny polskiej na mistrzostwa świata w Paryżu: szerszy — Napierala, Wiśniewski, Pietraszewski, Wójcik, torowcy: Bek i Kupczak.

IGRZYSKA TORUŃSKIE

TORUŃ. Na zlecenie Ministerstwa Obrony Narodowej Oficerska Artyleria w Toruniu organizuje w dniach 11, 12, i 13 lipca br. III-e Ogólnopolskie Mistrzostwa Sportowe Szkół Oficerskich. Impreza ta obejmować będzie niemal wszystkie konkurencje sportowe, jak boks, lekkoatletyka, pływanie, skoki, gimnastyka, koszykówka, siatkówka, piłka nożna, szermierka (bagnet i szabla) oraz trójbój żołnierski.

Przed igrzyskami toruńskimi odbędą się w poszczególnych Okręgach Wojskowych zawody eliminacyjne, tak, że w Toruniu wystąpią najsilniejsze zespoły.

Podziemne korytarze i jaskinie w Tatrach od Kalatówek do Czerwonych Wierchów

Czy badania naukowe potwierdzą legendę?

Znani taternicy i badacze grot i jaskiń tatrzańskich, bracia Zwiolczeni, odkryli w roku 1929 na Kalatówkach poległy i rozległy spiót podziemnych jaskiń, wymytnych przez wody zasorne i podziemne. Odkrycie to potwierdzało legendy góralskie o kryjówkach zbójników w niedostępnych grotach i jaskiniach. Badania tych jaskiń rozpoczęły się jeszcze w roku ich odkrycia, jednakże wskutek braku odpowiednich funduszy, jak i z powodu trudności technicznych, zostały one przerwane.

Na podstawie przeprowadzonych wtedy badań odkrywców postawili hipotezę, że odkryte korytarze podziemne rozciągają się od Kalatówek przez Hale Kondratowicz i Giewont, aż do wschodniej części grupy Czerwonych Wierchów. Gdyby hipoteza ta okazała się prawdziwa, wówczas Tatry

zyskałyby atrakcję turystyczną, zakrojona na miarę wszechświatową. Wydział Turystyki Min. Komunikacji zainteresowany tym zagadnieniem zwrócił się do Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Polskiej Akademii Umiejętności Zakładu Geologii U.J. i Akademii Górniczej z prośbą o wypowiedzenie się,

czy hipoteza ta oparta jest na budowie geologicznej tej części Tatr. Wszystkie wspomniane ciała naukowe dały odpowiedź pozytywną, wobec czego Wydział Turystyki postanowił udzielić subsydium na przeprowadzenie prac badawczych.

Wejście do jaskini jest obecnie zalane wodą. Dopiero po jej usunięciu możliwe będzie dostanie się w głąb. Badania te rozpoczęte zostaną dopiero z nadejściem pory zimowej, po zamrażnięciu znajdującej się wszędzie wody podziemnej i stwardnieniu tamtejszych terenów.

Wrocław otrzyma świeże mięso
Przydziały kartkowe na lipiec będą w całości zrealizowane

WARSZAWA. Jak komunikuje Ministerstwo Aprobizacji w lipcu normy chlebowe Kat. I pokryte będą w 100-proc. na wszystkich terenach; również osoby objęte zaopatrzeniem dodatkowym otrzymują przydziały chleba w pełnej normie.

Normy Kat. I-R zostaną pokryte w wysokości 4 kg, a rodziny pracowników górniczych i hutnictwa otrzymają ponadto 1 kg maki kukurydzianej.

W całym kraju wypiekane będzie w miarę możliwości chleb pszenno-żytni.

Na pokrycie zaopatrzenia w chleb przewiduje się zużycie 45 tys. ton zbóż chlebowych.

Również w 100-proc. pokryte będą normy maki pszennej dla Kat. I i I-R. Maki pszennej otrzymają też dzieci pracowników przemysłu górniczego, hutniczego i kolejarskiego na karty „D”.

Na karty „R” (rolnicze) wydawane będzie 6 kg kukurydzy i 1 kg pszenicy

za wyjątkiem woj. olsztyńskiego, gdzie ilość ta będzie zwiększona.

Pracownicy przemysłu węglowego i hutniczego oraz kolejarze otrzymają 1 kg kaszy, a ich rodziny 0,5 kg.

W zakresie mięsa zapotrzebowanie wszystkich kategorii będzie pokryte również w 100-proc., przy czym mięso świeże przydzielone będzie Warszawie, Łodzi, Gdańskowi, Katowicom i Wrocławowi na karty kategorii I i I-R, pozostałe zaś terytory otrzymają na Kat. I konserwy mięsne, rybne, na Kat. I-R — śledzie.

Również zapotrzebowanie na tłuszcz będzie pokryte w 100-proc. Wydawany będzie tłuszcz wieprzowy, boczek, smalec, olej, margaryna oraz mięso wieprzowe.

Dzieci do lat 3 oraz matki (karty „M”) z m. Bydgoszczy, Poznania oraz Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego otrzymają 7 litrów mleka skondensowanego; pełnotłuste mleko w proszku lub skondensowane — z m. Łodzi, woj. łódzkiego i m. Warszawy; 0,5 kg masła na pozostałych terenach. Dzieci powyżej lat 3 otrzymają czekoladę. Z wyrobów cukierniczych na karty „D” wydawane będzie po 0,5 kg biszkoptów i herbatników, względnie zależnie od warunków lokalnych — czekolada, dżemy lub cukierki.

Ogłoszenia drobne

HANDIOWE

Woski, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejek — tłuszcz kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyń, Sienkiewicza 2a. (1550)

Włosiankę sprzedaje Wytwórnia Filippack Włochy k/Warszawy, Bratnia 8. (1833)

Nowoutwarta pracownia kapeluszy, Wrocław, ul. Stawowa 19 (róg gen. Świerczewskiego). Przyjmuje kapelusze do przerobu, na najmodniejsze fasony. (1890)

Pracownia obuwia Tajman Janek i Sznurster Janek, Wrocław, Oleśnicka 6. (1895)

Wytwórnia lodów włoskich „Capri” nowoczesna, elektryczna wytwórnia hurtowa we Wrocławiu, Olawska 74, kierownik Globata Piccinin, poleca cukiernikom, restauracjom i prywatnie lody w każdej ilości. Specjalność „cassatte”. (1887)

WOLNE PISANIE

DOLNOŚLĄSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
przyjmuje natychmiast

4 wykwalifikowane — wychowawczyń do przedszkoli

Warunki pracy wg. Umowy Zbiorowej. Mieszkanie i dożywienie zapewnione. Zgłoszenia do Wydziału Socjalnego Dąbrowskiej, ul. Zamkowa 4. (1901)

Haluch Julia poszukuje męża, który wyjechał z Chojnowa 28 III br. w kierunku Wrocławia, następnie jechał do Warszawy. Wiadomość prosi kierować: Haluch Maria, Wąbrzych, Weteranów 2. (1000)

POSZUKIWANIA

Poszukujemy od zaraz dwóch mechaników młodych biurowych, silny tylko pierwszorzędny, warunki dobre. Zgłoszenia w f-mie „Biuro-Mechanik”, Krasieńskiego 21. (1889)

ZNIEMIAŹNIENIA

Unieważniam skradzione: roczny bilet kolejowy nr. 120598, metryki urodzenia na nazwiska Bucka Stanisława, Kwakniewski Witold, Wrocław, pl. Uniwersytecki 10/11, m. 5. (1896)

Unieważniam skradzione dokumenty: kartę ewakuacyjną wydaną w Drohobyczu, świadectwo kulinarne, wydane w Truskawcu, nominacja na restaurację, wydaną w Wąbrzychu, legitymację Związku Restauratorów, kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Skarbowy, na nazwisko Karcmarz Tadeusz. (1897)

Unieważniam rejestrację RKU na nazwisko Karcmarz Tadeusz, Dolina 176 (1898)

Unieważniam zagubione dokumenty: kartę rejestracyjną RKU Trzebnica, dowód osobisty, odcinek zameldowania Zawonia, na nazwisko Dworak Jan, Tarnowo, pow. Trzebnica. (1893)

Unieważniam książkę wojskową wydaną przez RKU na nazwisko Górnik Władysław. (1894)

Żyję w wspólnym narodzie

Biskup kościoła metodystów zachwycony Polską

Bawiący w Warszawie biskup Kościoła Metodystów, wielki przyjaciel Polski, p. Paul Neff Graber, udzielił przedstawicielowi SAPP wywiadu.

— Pokochałem Polskę i naród polski — oświadczył na wstępie biskup Graber. — Polacy to najbardziej optymistyczny naród spośród narodów Europy. Żaden naród na świecie nie cierpił tyle podczas lat wojennych, żaden nie potrafił z takim entuzjazmem, z taką nadzieją przystąpić do nowego życia.

Macie w sobie niezmienną siłę vitalną. Kiedy myślę o was, zdumiewa mnie ta wasza prężność, która pozwała wam z okropną cierpliwością i niespożywanym uciskiem dźwignąć się od razu na drogę pełnego rozkwitu i walki o lepszą przyszłość. Dla mnie jest to wielkim natchnieniem, pozwalającym mi wierzyć w człowieka i w lepszą przyszłość ludzkości.

— Jak pan zapamięta się na możliwości rozwoju dzisiejszej Polski?

— Jestem zwierchnikiem Kościoła Metodystów w 13 państwach Europy, dlatego stale wizytuję te państwa, mam możliwość obserwowania ich życia. Myślę, że naród polski i Polska czeka piękna przyszłość.

— Sprawy polskie są na ogół popularne w Stanach Zjednoczonych. Polska ma w Ameryce wielu przyjaciół, jednak nie wszyscy są dobrze o Polsce poinformowani. Dlatego cieszę się, że książka moja, obiektywnie przedstawiająca obecną sytuację Polski, będzie mogła choć w części wypełnić tę lukę.

— Słyszeliśmy, że pan ma zamiar pisać książkę o Polsce. Chcielibyśmy się dowiedzieć od pana, co pan zamierza pisać i gdzie ta książka nie układa?

— Pragnę pisać przede wszystkim o cierpieniu i walce narodu polskiego, o odbudowie kraju wczoraj i wczoraj o jego stanowisku wśród innych narodów i jego przyszłości. Zebrałem już cały materiał, o party na własnej obserwacji i na udzielonych mi przez wybitne osobistości polskie informacjach. Sądzę, że napisanie książki o naszym kraju nie jest trudne. Tematy same się cisną. Obserwując nasze życie, widzę wokół heroizm i żyjących bohaterów. O nich będę pisał. Książkę opublikuję w Stanach Zjednoczonych, mam zamiar wydać ją przez Amerykańsko-Polskie Towarzystwo Przyjaciół. Tytuł jej będzie: „I lived with wonderful people” („Żyłem z wspaniałym narodem”).

— Jaka jest opinia przeciętnego Amerykanina o Polsce?

— Jestem bardzo zadowolony — odpowiada biskup Graber — lecz spodziewam się, że wrócić krótko do waszego kraju, z którym łączę mną tyle więzów przyjaźni.

Na zakończenie zapytań, kiedy znów odwiedzi Polskę.

— Jestem bardzo zajęty — odpowiada biskup Graber — lecz spodziewam się, że wrócić krótko do waszego kraju, z którym łączę mną tyle więzów przyjaźni.

Spółdzielnia Pracy „T r i c o t”

Wrocław, Rynek Ratusz 10

1888

uruchomiła mechaniczną szwalnię

Przyjmujemy do szycia wszelkiego rodzaju bieliznę męską i damską z materiału i jedwabiu.

Dla organizacji społecznych i P. T. kupców specjalne rabaty.

OGŁOSZENIE

„Społem” Okręgowy Oddział Spożywczy we Wrocławiu, ul. Kleczkowska 52 zawiadamia wszystkie Oddziały Powiatowe, Spółdzielnie i P. T. Odbiorców, że zgodnie z zarządzeniem Ministra Aprobizacji w sprawie inwentaryzacji towarów na dzień 30 VI. 1947 r.

biura i magazyny będą nieczynne w dniach od 29. VI. do 4. VII. 1947 r. włącznie.

Magazyn Włókienniczy będzie nieczynny w dniach od 22. VI. do 4. VII. 47 r. włącznie.

Lista dyżurów lekarzy Ubezpieczalni Społecznej
na dzień 15 czerwca 1947 r.

LEKARZE DOMOWI

Obw. I. Dr Szoza Włodzimierz ul. Kniaziewicz 28 III p.

Obw. II. Dr Kozaczyńska Halina ul. Nowowiejska 98.

Obw. III. Dr Piłewska Zofia ul. Reja 25/3.

Obw. IV. Dr Cieszyński Franciszek ul. J. Dąbrowskiego 30

Lekarz specjalista ginekologii i położnictwa Dr Oroński Włodzimierz ul. Smoluchowskiego 24. (1902)

Restauracja kawiarnia
„Wielkopolska”

podaje smaczne, tanie
śniadania, obiady, kolacje.

Świeże flaczki codziennie.

Wrocław, Klebańska 7a

F-ma „MIMOZA”

Najpiękniejsze kwiaty na Jana i Wandę

dostaniesz w kwiatłami Mimoza

Wrocław, ul. Krasieńskiego 25a. (1892)

WŁOSIE KOSIENIE, perlon, elaston i inne

surowce szczerkarskie kupuje stale

Skład Szczęśliwe, Wrocław, Gen. Świerczewskiego 58 (dawniej Ogrodowa). (1769)

CENY OGŁOSZEŃ: — Ogłoszenia drobne — poszukiwania rodzin i osobiste 15 zł. za 1 słowo — Handlowe 20 zł. za 1 słowo — Zguby i unieważnienia 15 zł. za 1 słowo — Poszukiwania pracy 10 zł. za 1 słowo. Ogłoszenia w tekście do 100 mm — 40 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 101 — 200 mm — 50 zł. za 1 mm x 1 szpalte, powyżej 200 mm — 60 zł. za 1 mm x 1 szpalte. Ogłoszenia za tekstem do 100 mm — 30 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 101 — 200 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 szpalte, powyżej 200 mm 45 zł. za 1 mm x 1 szpalte. Nekrologi do 50 mm — 25 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 51 — 100 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 101 do 150 mm — 50 zł. za 1 mm x 1 szpalte, powyżej 150 mm — 75 zł. za 1 mm x 1 szpalte. Zastrzeżone miejsca w tekście 100% drożej, zastrzeżone miejsca za tekstem 50% drożej. Ogłoszenia w niedzielę i święta 30 % drożej. (Wzrost w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” we Wrocławiu, ul. Wierzbowa 30)

KRONIKA

Wrocław

CZERWIEC

21

Sobota

dzisiaj: Alojzego
jutro: Paulina

Ważne telefony: komenda miejska MO 134, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 58.

OKRADLI FABRYKĘ

Onegdaj zatrzymani zostali dwaj Kazimierz — Kraman i Kolotko, którzy obaj skradli z kasy ogólnokrajowej Fabryki Konfekcyjnej 7.200 zł.

AMATORZY OLEJU

W dniu 16 bm. z magazynów Centrali Produktów Naftowych Wrocław - Zaczęło skradziono 2 beczki oleju zawartości 400 l. Nazwiska sprawców dla dobra śledztwa trzymane są w tajemnicy.

SZOFRERY, JAK ZWYKLE, NIEUWAŻNI

Dnia 17 bm. przejeżdżając ulicą Traugutta samochod-Nr. C-706538 potrącił 5-letniego dziewczynkę, Krystynę Michnową. Rannej dziewczynki pomocy przybyły na miejsce wypadku lekarz Pogotowia.

CHŁOPIEC ZAGINĄŁ

Wrocław Nowy - Dwór poruszony jest wypadkiem, jaki miał miejsce onegdaj przy ul. Wiktorii 47a. Mieszkaniec w tym domu Nikodim Koniec udawał się wraz z synem do ogrodu, położonego około 500 m. od budynków mieszkalnych. W trakcie zrywania ok. woców, syn, który Franciszek oddał się do matki i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Chłopiec cierpiący na zaburzenia umysłowe, które doprowadziły go do częstych ataków.

Z KAJAKAMI NA ODRĘ!

Jutro, tj. 22 bm., żegnamy uroczyste spływ Odrę do Szczecina. Zbiórka całej ludności Wrocławia o godzinie 9 rano na ul. Na Grobli przy Kuratorium Wyższego Urzędu Wodnych w Wrocławiu.

W programie msza święta, przemówienie wojewody ok. Piaskowskiego i przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Siły Morza gen. Świerkowskiego.

Po odebraniu raportu od komendanta spływu i wręczeniu adresu łobowidzkiego dla Pro. zydenta Bieruta, spływu na taborze Polskiej Żeglarni na Odrę, odprowadzony przez klub wioślarski, kajakowiczów i łódźarzy naszego miasta, wyruszy do Szczecina.

Będzie to piękne widowisko, jedyne w swoim rodzaju na polskiej Odrze.

ILE KOSZTUE ROZMOWA TELEFONICZNA?

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów we Wrocławiu zawiadamia, że abonent włączony do automatycznej centrali telefonicznej miejskiej we Wrocławiu, w myśl postanowień obowiązujących taryf telefonicznych, oprócz opłat abonamentowych za aparat telefoniczny konieczny, uiszcza nadto za każdą rozmowę miejscową opłatę w sumie 2 zł.

Jednocześnie Dyrekcja nadmieniam, że abonent nie może pobierać od osób nieistniejących za korzystanie z tego telefonu opłaty wyższej niż 3 zł. za rozmowę miejscową.

Jak żyje Dolny Śląsk

ZABKOWICE

Interesy klasy robotniczej wymagają ścisłej współpracy

Sekretarz CKW PPS
wygłosił referat polityczny

W zebraniu informacyjnym Kola PPS Cukrowni wzięli udział sekretarz CKW PPS tow. poseł Cwik.

Zebranie zajął przewodniczący Kola PPS tow. Hawrot. Referat polityczny wygłosił tow. Cwik, omawiając sytuację polityczną w Polsce i na arenie międzynarodowej. Dużo miejsca poświęcił omawianiu naszych spraw gospodarczych. Wyjaśnił

GŁOGÓW

ZESPÓŁ ŚWIECICOWY Z BRZOSTOWA
JEST NAJLEPSZY

W dniu 15 czerwca — w niedzielę odbył się powiatowy zlot świetlicy szkolnych i pozaszkolnych. Zlot odbył się staniem inspektora szkolnego. Świecicowcy wysłuchali nabożeństwa, po czym odbyły się popisy świetlic w gmachu starostwa powiatowego. Popisy wypadły bardzo efektownie, szczególnie dobrze produkcje zespołu świetlicowego z Brzostowa pod kierownictwem kierowniczki szkoły Strabanki. Po popisach świetlicowcy wzięli udział w wspólnym obiedzie. Organizatorom należy się szczere uznanie. Oby takich imprez było więcej.

Dlaczego we Wrocławiu jest ciemno?

Elektrownia czeka na przydział żarówek z Ministerstwa Przemysłu

Dlaczego nasza ulica nie jest oświetlona? Dlaczego, mimo hasła propagujących jak największą oszczędność, płoną lampy przez cały Boży dzień?

Takie oto i wiele, wiele innych pytań, dotyczących oświetlenia ulic i placów, stawiają Czytelnicy w swych listach do Redakcji.

Abyśmy Czytelników nie zbywać zdawkowymi odpowiedziami, udaliśmy się do dyrektora technicznego wrocławskiej Elektrowni, inż. Orlińskiego, który udzielił nam szeregu wyjaśnień.

684 PUNKTY ŚWIETLNE TO ZA MAŁO

Ulice i place wrocławskie są obecnie oświetlane 684-oma punktami świetlnymi. Stanowi to zaledwie około 10 proc. stanu przedwojennego, kiedy to miasto miało takich punktów około 6.000. W chwili obecnej największy procent owych 684 punktów posiadają śródmieście, Karłowice i Biskupin.

Pomimo, że star. ludności Wrocławia jest o wiele niższej niż przed wojną, trzeba stwierdzić, że 684 punkty na tak rozległe miasto to stanowczo za mało.

ELEKTRYCZNOŚĆ, CZY GAZ?

Wrocław aż do chwili zniszczenia był oświetlony w 80 proc. gazem. Obecnie oświetlenie lampami gazowymi nie sięga nawet 1 proc. ogólnego stanu. Do niedawna w całym mieście były tylko 2 lampy gazowe (pod wiaduktem karłowickim). Ostatnio przystąpiono do instalowania lamp gazowych na ul. Pomorskiej. Z bie-

giem czasu lamp gazowych będzie coraz więcej.

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Do końca br. Elektrownia planuje za instalowanie 300 nowych punktów, a w związku z mającą się odbyć w roku przyszłym wystawą, dodatkowych 1.400 punktów na terenie całego miasta. A więc w roku przyszłym, latem będziemy mieli razem około 2.500 punktów świetlnych.

... I TRUDNOŚCI CZYBY O WROCŁAWIU ZAPOMNIAĆ?

Największe trudności przy instalowaniu sieci oświetleniowej sprawia brak żarówek

wiek wysokowoltowych. Dotychczas Elektrownia zakupowała żarówki po cenach komercyjnych. Obecnie P.C.H. żarówek nie sprzedaje, powołując się na to, że kupić je mogą zakłady przewidziane w rozdziale Min. Przemysłu. Elektrownia wrocławska zwracała się już do ministerstwa w ciągu dwóch kwartałów, niestety jednak, przydziału żarówek nie otrzymała. Czyżby w ministerstwie zapomniano o Wrocławiu, który potrzebuje tych żarówek przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa. Sądymy, że tak nie jest i wierzymy, że Wrocław już w następnym kwartale żarówki otrzyma. (Wł.)

Dziś „Wianki” — cały Wrocław nad Odrą

Dziś, w sobotę, na inaugurację uroczystości związanych z obchodem „Święta Morza”, Komitet Wykonawczy Święta urządził w Kuratorium Wyższego Urzędu Wodnych tradycyjne „wianki”.

„Wianki” rozpoczyna się o godz. 20.30 podniesieniem bandery i przemówieniem prezydenta miasta, po czym chr. „Echo” odpowie „Hymn do Bałtyku”. O godz. 21.20 widowski na wodzie wykonają regionalny zespół artystyczny i Szkoła Żeglarska Śródlądowej, udające się spływem do Szczecina.

O godz. 22 odbędzie się „wianki” w wykonaniu harcerzy wrocławskich. Podczas

„wianków”, na wodzie asystować będzie talerz Polskiej Żeglarni na Odrze i zespół wojskowy na 10 ognisk, które zapłoną wzdłuż brzegów Odry. Uroczystość transmitowana będzie przez Polskie Radio we Wrocławiu.

Powtarzamy: spotykamy się na „wiankach” — ul. Na Grobli, dojazd tramwajami linii „5” do Placu Wolności lub linii „1” do przystanku przy ul. Zwierzynieckiej (około Ogrodu Zoologicznego), skąd tramwaj wodny przewozić będzie gości na drugi brzeg Odry.

Przybądźcie tłumnie na jedyne w swoim rodzaju widowisko! Wstęp bezpłatny.

Sztabki złota, branzolety, pierścienie w torebce skradzionej w pociągu

Nieuczciwi kolejarze podzieliли się łupem i poszli na libację

Mieszkanka Warszawy, Helena Janicka, jadąc wraz z mężem pociągiem osobowym z Opola do Stradomia, zwróciła się do konduktora pociągu, Edmunda Stawskiego, z prośbą, aby ułokował ją i męża w natłoczonym pociągu. Stawski skierował uwagę pasażerów do przedziału służbowego, przy czym zauważył, że in. Janicka specjalną uwagę zwraca na trzymany w ręku torebkę.

Późną nocą, w Stradomiu, kiedy wszyscy pasażerowie opuścili pociąg, Stawski, idąc ze światłem w ręku, począł przeglądać poszczególne przedziały dla sprawdzenia czy ktoś z rozespianych pasażerów nie zapomnił w pośpiechu bagażu.

W przedziale, w którym uprzednio ułokował Janickich, dostrzegł z boku leżącą torebkę damską. Nie przeglądając nawet zawartości Stawski ukrył torebkę w upatrzonym schowku w ubikacji wagonu. W korytarzu wagonu, napotkał męża Janickiej, który z gorączkowym pośpiechem przeglądał opóźnione przedziały. Zobaczywszy Stawskiego, podbiegł do niego, pytając czy nie widział torebki damskiej, pozostawionej przez jego żonę w przedziale. Konduktor zaprzeczył, a nawet,

na prośbę Janickiego, udał się z nim razem do przedziału zajmowanego przez Janickich. Młode skrupulatnie poszukiwało, na ślad torebki oczywiście nie natrafiono.

ZŁODZIEJ UCZESTNICZY PRZY REWIZJI NIEMIECNI POSADZONEGO

Wówczas Janicki odszukał kolejarza Zygmunta Farysa, który jechał z rym i w jednym przedziale. Przy pomocy funkcjonariuszy S.O.K. przeprowadzono u podejrzanego rewizję, która dała naturalnie, wyniki negatywne. Świadczenia rewizji byli między innymi Stawski i kierownik pociągu Szczepan. Tchórzewski.

Wobec tego, że u Farysa nie znaleziono żadnych dowodów winy, poszkodowani zwrócili się do obecnych, proponując wynagrodzenie w wysokości 100 zł temu, kto znajdzie i odda torebkę wraz z zawartością. Przeprowadzono ponownie przeszukiwanie wagonu.

ZNAŁAZŁ GODNEGO KOMPANA

W tym czasie Tchórzewski, idąc wraz ze Stawskim do swego pociągu, zapytał Stawskiego, czy ten wie coś o zgubionej

torebce. Wówczas Stawski wtajemniczył swego przełożonego, proponując mu za milczenie połowę łupu. Obaj kolejarze, zżęgni przyszykującą zawartością torebki, postanowili ją zatrzymać.

Kiedy pociąg wyruszył w drogę powrotną do Wrocławia, Tchórzewski udał się do schowka, wskazano mu przez Stawskiego i wydobyl zawartość torebki: złoto, kosztowności i pieniądze. Zrobił z tego niepozorną paczkę, zawinięta w gazetę, i przenosił do siebie, pozostawiając torebkę wraz z dokumentami w dawnym miejscu.

WE WROCŁAWIU PODZIELILI SIĘ ŁUPEM

Po przyjeździe do Wrocławia, gdy oddali pociąg następnej zmianie, w grzech zniszczonej kamienicy podzielił się łupem. Stawski otrzymał 45.000 zł, dwie sztabki czystego złota, trzy torebki, bransolety złota, złoty pierścionek damski z brylantami, brylantek luzny i lancuszek złoty z wizerunkiem Matki Boskiej. Tchórzewski zatrzymał dla siebie 45.000 zł, dwie sztabki złota, jedną kutą ze złota bransoletkę, złoty sygnet męski z trefną brylantami, pierścionek damski złoty, pięć złotych monet oraz srebrną papierosnicę z monogramem złotym „H”.

... A POTEM NA LIBACJĘ

Po podziale obaj kolejarze udali się do pobliskiej restauracji, gdzie wypili większość łupu. Na odchodnym Tchórzewski polecił Stawskiemu dobrze ukryć zabrane przedmioty.

Delegowani na podstawie meldunku o krajeżył oficerowie służby śledczej Woj. Kom. M.O. we Wrocławiu podali obserwacji drużyny konduktorskiej, obsługującej pociąg na trasie Wrocław — Stradom.

W skład tej drużyny wchodził także Stawski i Tchórzewski. W toku dochodzeń udało się zaobserwować Stawskiego, jak, przy kazdym przystanku pociągu na stacji w Stradomiu, systematycznie przeszukiwał przedziały, przyszykując sobie pozostawione przez podróżnych drobniaki. Przeprowadzono w domu u Stawskiego rewizję dała oczekiwane rezultaty. W schowku znaleziono szereg przedmiotów pochodzących z grabieży torebki.

Na śledztwie obaj zatrzymani przynajmniej się stawianych im zarzutów. Rozprawa przeciwko Stawskiemu i Tchórzewskiemu odbędzie się w najbliższym czasie przed Wojskowym Sądem Kolejowym we Wrocławiu.

Radio - Wrocław

SOBOTA, 21 CZERWCA

5.57 Sygnał; 6.05 Dziennik; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał; 7.00 Muzyka; 7.15 Przekład prasy toł; 7.35 Program; 7.40 Muzyka; 8.30 Ino. ogólnopolskie; 8.40 Skrytka PCK; 8.50 Aud. szkolna; 9.35—14.00 Przerwa; 14.00 Kronika Wrocławia; 14.05 „Jugosławińska przyjaźnia Polska”; 14.15 Muzyka; 14.30 Koncert żywych; 15.00 Muzyka lekka; 15.25 Z życia kult.; 15.30 Skrytka techn.; 15.40 E. Waler — Sonata G-dur op. 29; 16.00 Dziennik; 16.12 W walce o zdrowie; 16.17 Koncert Ork. Rozgłośni Posańskich; 17.00 „Tu mówi Śląsk”; 17.15 „Przy sobocie po robocie”; 18.45 Aud. dla wsi; 18.55 Pop. gosp.; 19.05 Z zagadnień świata pracy; 19.15 Recital fort. P. Loboza; 19.35 Muzyka; 20.02 Dziennik; 20.30 „Tria fortepianowa”; 21.00 Sluch „Preludium deszczowe”; 21.25 „Nasze pieśni” — pieśni M. Karłowicza; 21.45 Aud. rozczyrkowa; 22.00 „Popioły”; 22.15 Muzyka taneczna; 23.00 Ost. wiad.; 23.15 Program; 23.30 Koncert żywych; 23.55 Wiad. z ost. chwili.

Ceny spadają

Masło deserowe 510 zł śmietana 150 zł mleko 30 zł

Masło deserowe 510 zł, śmietana 150 zł, mleko 30 zł, obiady popularne 80 zł.

W dniu wczorajszym obradowała w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego Społeczna Komisja Cennikowa, która ustaliła dalsze obniżenie ceny masła deserowego, mianowicie do 510 zł za kg.

Delegat „Społem”, zapewnił, że oddział mleczarski „Społem” dysponuje dostateczną ilością masła, które każdy kupiec może nabyć w dowolnych ilościach. Brak masła deserowego w sklepach spożywczych dowodzi tylko niedobrości danego kupca.

Oddział Mleczarski „Społem” zażądał się usprawnianiem samej procedury sprzedaży hurtowej, aby kupcy nie musieli czekać na towar.

Komisja Cennikowa ustaliła jednocześnie cenę pełnowartościowego mleka na 30 zł, pełnotłustej śmietany na 150 zł, a śmietany kwaśnej na 130 zł za 1 litr. W Polsce centralnej już od dawna litr mleka kosztuje 25 zł. Nasza komisja cennikowa wyznaczyła cenę mleka o 5 zł. wyższą ze względu na specyfikę, trudniejsze warunki rolnika dolnośląskiego.

Ceny te będą obowiązywały od chwili ogłoszenia w prasie urzędowego komunikatu.

Dotychczas nie przeprowadzono w Wrocławiu kontroli mleka sprzedawanego w sklepach i na rynku. Jak wiemy, pełnowartościowe mleko powinno zawierać 2,8 proc. tłuszczu. Komisja Specjalna przystępuje obok badania cen sprzedaży, również do badania wartości mleka.

Na wymienionej konferencji przy współudziale przedstawicieli przemysłu gastronomicznego, obniżono cenę obiadów popularnych w restauracjach z 90 zł. na 80 zł., łącznie z obsługą.

Czynnikami powołane winny się więcej niż dotychczas zając sklepami spożywczymi, położonymi w dzielnicach willowych. W sklepach tych ostatnio brak masła, a jeśli jest to nabyć to nie po cenie ustalonej. Również na targach pobierane są za nabiał dowolne ceny, a wartość mleka i śmietany odbiega od przepisanej.

GDZIE sprzedamy WIECZÓR?

TEATRY

PANSTWOVY TEATR

Sobota, 21 bm. godz. 19 — „Uczeń diabła”.
Niedziela, 22 bm. godz. 19 — „Uczeń diabła”.

W najbliższych dniach Państwowy Teatr Dolnośląski wystąpi w specjalnie na ten cel odnajętej sali Teatr „Lalki i Aktora”, (która posiada scenę kameralną) z premierą komedii G. Zapolskiej pt. „Zabusia”. Udział w niej wzięli: Irena Górską i Dobiesław Damiński. „Zabusia” reżyseruje D. Damiński przy współudziale W. Zdanowicza. Scenografię: Jadwiga Przeradzka.

OPERA DOLNOŚLĄSKA

WKRÓTCE USŁYSZYMY „HALKE”

Opera Dolnośląska występuje w najbliższych dniach z premierą arcydzieła muzyki narodowej z operą Stanisława Moniuszki „Halka”. Obsada poszczególnych ról przedstawia się następująco: Liliana Zamorska (Halka), Krystyna Jemioła-Bogdanowa (Zofia), Robert Sułkowski (Stanisław), Stanisław Babiński (Jan), Włodzisław Janusz, Zygmunt Bilski (Diemba), Szymon Lewin (Dudarz), Eugeniusz Golebiowski (Góral).

Układ tańców: baletmistrz Zygmunt Potkowski. Dyryguje kapelmistrz Kazimierz Bołkowski z Wrocławia.

W „Halcie” udział weźmie cały prawie zespół operowy i baletowy.

„FOTOPLASTIKON”

(ul. Gen. Świerczewskiego 27) wyświetla codziennie w godz. 9—21 „Afrykę”.

Jest to zajmująca podróż poprzez zachód tego kontynentu, z uwzględnieniem życia codziennego tubylców oraz pięknych krajobrazów z egzotyczną roślinnością. W plakat zmienia program. Ceny biletów: zł 20, 15 i 10.

KINA

„SLASK” (Ogrodowa 67) — film ameryk. „Serena w dolinie słońca”.

„WARSZAWA” (Fredry 17) — film szwedzki „Nauczycielka bawi się”.

„ODRA” (ul. Kollataja) — film polski „Skłamanie”.

„POLONIA” (Zeromska 53) — film francuski „Ludzie i manekiny”.

„PIONIER” (Stalina 71) — film radziecki „Dusze nieumarzone”.

„TECZA” (Kościełuski 177) — film ang. „Nieuchwytny Smith”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20. W dni świąteczne o godz. 14, 16, 18 i 20.

OLAWA

Pierwszy zlot świetlicowy

Ubiegła niedziela była pod znakiem młodzieży. Już w przeddzień zjechały do miasta zespoły świetlicowe z powiatów Strzelin i Brzeg, by zapoznać się z innymi zespołami świetlicowymi z powiatu.

W niedzielę, po Mszy św. na Placu Zamkowym, przedsięwzięli organizację młodzieżową — wszystkie w barwnych strojach ludowych. W parku miejskim, w obecności przedstawicieli Państwa i organizacji społecznych oraz bardzo tłumnie zebranej publiczności odbyły się popisy zespołów i indywidualne.

Jako pierwszy — powitał zjazd i przemówił do zebranych inspektor szkolny pow. olawskiego, ob. Partyka, po nim przemawiał starosta olawski, przewodniczący Pow. Rady Nar. z Brzegu, inspektor szkolny ze Strzelina i inni.

Zespoły świetlicowe — w ogólnej liczbie 215 osób zaprezentowały — często naprawdę na wysokim poziomie stojące — inscenizacje, śpiewy i tańce ludowe. Na specjal-

wód i przednówek stwarzają sytuację trudną, ciężar należy rozłożyć równomiernie na wszystkich obywateli. Dotychczas zwykli cenili tylko w interesy świata pracy.

Interesy klasy robotniczej wymagały ścisłej współpracy. Tow. Cwik zaapelował do członków PPS aby postępowali uczciwie. Działalność byłych naszych członków Kruszwskiej i Kuśmiera powoduje niepożądane szkody dla świata pracy. Tylko głupcy i szkodnicy pracują w ten sposób. Tylko uczciwi, spokojni proces zbliżania się doprowadzi do zjednoczenia obu bratnich Partii Robotniczych.

Wierzymy, że nie powstydzi się naszych zespołów świetlicowych na wojewódzkim zjeździe, który już niedługo odbędzie się we Wrocławiu.

CIEPLICE

DLACZEGO W CIEPLICACH ZAPAKI KOSZTUAJĄ 5 ZŁ.

Obok apteki „Korona” w Cieplicach znajduje się kiosk, który nie uznaje cennika urzędowego i zapaki w dalszym ciągu sprzedaje po 5 zł. za pudełko. Może jakaś władza zainteresuje się tą sprawą?